

„Elektra” w Teologii Politycznej. Literacka uczta z Antonim Liberą

Historia „Elektry” na dobre wypełniła ściany redakcji Teologii Politycznej w ten listopadowy wieczór, wprowadzając widownię za kulisy antycznego teatru – pisze Jakub Pyda w relacji z wczorajszego spotkania

Wielu sympatyków i przyjaciół Teologii Politycznej dobrze pamięta cykl seminariów „Libera tłumaczy klasyków”, którego inauguracja przypadła na wiosnę. Pierwsze spotkania objęły wspólną lekturę *Króla Edypa* w przekładzie Antoniego Libery. Głośne odczytanie na role dramatu Sofoklesa poprzedzone zostało wówczas obszernym filologicznym wstępem tłumacza. Cykl znalazł potem swoją kontynuację w prezentacji dzieła klasyka nowożytności – *Bereniki* Jeana Baptiste’a Racine’a, także w tłumaczeniu Antoniego Libery.

Zainteresowanie, którym w letnim semestrze cieszyły się seminaria, sprawiły, że cykl „Libera tłumaczy klasyków” powrócił jesienią. 14 listopada miało miejsce niezwykle spotkanie. Jego niezwykłość z pewnością przejawiała się w tym, że przybyli goście mogli usłyszeć nowe, niepublikowane ani nieogłaszane wcześniej tłumaczenie *Elektry* – dramatu Sofoklesa kontynuującego wątki trojańskie.

*Goście mogli usłyszeć nowe,
niepublikowane ani
nieogłaszane wcześniej
tłumaczenie Elektry*

Antoni Libera, który
przetłumaczył
Elektrę, rozpoczął
spotkanie od
wprowadzenia w
tematykę samego
dzieła a także

kontekst filologiczny i społeczny, bez którego znajomości wiele aspektów lektury zostałyby pominiętych. Gość między innymi wskazał na umiejscowienie Elektry wobec dramatów tworzących cykl trojański a także podkreślił sytuację życiową i artystyczną, w której znajdował się Sofokles w czasie obmyślenia i pisania tragedii.

Głównym punktem wydarzenia było publiczne odczytanie przez Antoniego Libere klasycznego utworu we własnym nowym przekładzie. Zarówno rozległa przedmiotowa wiedza tłumacza, jak i jego świadomość językowa pozwoliły wybrzmieć słowom dramatu w niespodziewanej, porywającej formie. Interpretacja lekturowa, którą umożliwiły niewątpliwe zdolności aktorskie Libery, ożywiła Sofoklesowy pomnik, zdmuchnęła z niego kurz. Licznie przybyła publiczność ze skupieniem, nierzadko notując uwagi i komentarze Libery, śledziła wydarzenia antycznego dramatu. Kolejne cenne zalecenia i wskazówki lekturowe otwierały w Elektrze coraz to nowe furtki sensów i symboli.

Spotkanie otwierające jesienną edycję cyklu „Libera tłumaczy klasyków” było okazją do głębokiego wejrzenia w problematykę twórczości Sofoklesa. Historia Elektry na dobre wypełniła ściany redakcji Teologii Politycznej w ten listopadowy wieczór, wprowadzając

widownię za kulisy antycznego teatru. Po zakończeniu seminarium jeszcze długo trwały rozmowy w kularach, wielu przybyłych skorzystało zaś z okazji, aby zamienić słowo z Antonim Liberą oraz poprosić go o autograf na dotychczas wydanych przez niego książkach i tłumaczeniach, w tym na nowo wydanym dwutomowym zbiorze wybranych utworów Samuela Becketta. Gdy wieczór dobiegł już końca, zapewne wiele osób zadało sobie pytanie: „Kiedy następne spotkanie w ramach cyklu «Libera tłumaczy klasyków»”? Jeżeli i Tobie, szanowny czytelniku, przemknęła podobna myśl przez głowę, śledź inicjatywy Teologii Politycznej.

Jakub Pyda

Już wkrótce:

21 listopada - debata: Niepodległość a polskie tradycje intelektualne

28 listopada - czytamy Platona: „Eutyfron” w seminarium duchownym